

Sygn. akt II Ca 1069/12

## POSTANOWIENIE

Dnia 25 października 2013 r.

**Sąd Okręgowy w Bydgoszczy II Wydział Cywilny Odwoławczy**

w składzie następującym;

**Przewodniczący: SSO Barbara Jankowska - Kocon**

**Sędziowie: SO Aurelia Pietrzak**

**SO Tomasz Adamski (spr.)**

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2013 roku w Bydgoszczy

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa S. M. i M. M.

przeciwko: A. M.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego

na postanowienie Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 6 czerwca 2013 roku

sygn. akt II Ca 1069/12

**postanawia:**

**oddalić zażalenie.**

Na oryginale właściwe podpisy

**II Ca 1069/13**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 czerwca 2013 roku Sąd Okręgowy w Bydgoszczy rozpoznając apelację powodów i pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Nakle nad Notecią z dnia 10 września 2012 roku w sprawie I C 130/10 zmienił zaskarżony wyrok w punktach 1, 3, 5 i 6 w ten sposób, że powództwo oddalił i zniósł wzajemnie koszty procesu między stronami (pkt I), oddalił apelację powodów (pkt II) oraz zniósł wzajemnie koszty postępowania między stronami w drugiej instancji (pkt III).

Sąd wskazał, że ocena zebranych w sprawie dowodów, a w konsekwencji i ostateczna ocena prawna roszczenia powodów były wadliwe. Sąd odwoławczy w szczególności - rozstrzygając sprawę - wyjaśnił, że brak jest podstaw do obciążenia pozwanego odpowiedzialnością za ewentualne niewykonanie któregoś z postanowień umowy dożywocia, przeciwnie zarówno pozwany jak i jego żona realizowali wobec powodów (jego rodziców) wszystkie obowiązki wynikające z umowy dożywocia, których od niego oczekiwano. Zasądzenie od pozwanego jakichkolwiek kwot z tytułu odszkodowania za niewykonanie umowy dożywocia było nieuzasadnione i dlatego zaskarżony wyrok należało zmienić i powództwo oddalić. O kosztach sąd orzekł zgodnie z regułą opisaną w art. 102 kpc z uwagi na

charakter sprawy, która toczyła się z udziałem bliskich osób oraz nie najłatwiejszą sytuację majątkową obu stron procesu.

Zażalenie na postanowienie w przedmiocie kosztów procesu wniósł pozwany domagając się jego zmiany poprzez obciążenie kosztami postępowania apelacyjnego powodów i zasądzenie od nich na rzecz pozwanego zwrotu kosztów tego postępowania w łącznej kwocie 2.400 zł. W uzasadnieniu wskazał, że to wyłącznie powódka odpowiada za wytoczenie procesu i powinna ponieść tego konsekwencje finansowe, tym bardziej, że pozwany nie dał jej żadnego powodu do wytoczenia powództwa. W obszernym i

**2**

nacechowanym emocjami uzasadnieniu zażalenia pełnomocnik pozwanego wskazał na element wychowawczy obciążenia powódki kosztami postępowania odwoławczego, tak by nie czuła się bezkarna, gdyż w przeciwnym razie „znowu coś bez skrupołów uknuje ze swym pełnomocnikiem”.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zażalenie nie jest zasadne.

Sąd rozpoznający zażalenie na postanowienie sądu odwoławczego w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego podziela pogląd wyrażony w zażaleniu, że regulacja opisana w art. 102 kpc ma charakter wyjątkowy i może być stosowana jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach. Zasady słuszności warunkujące zastosowanie instytucji zawartej w art. 102 kpc obejmują wystąpienie w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych, które powodują że zasądzenie kosztów na rzecz wygrywającego przeciwnika w całości, a nawet w części, byłoby sprzeczne z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 roku, V Cz 132/12). Nie może wszakże ująć też uwagę, że przepis art. 102 kpc przyznaje sądowi uprawnienie o charakterze dyskrecyjnym. Wprawdzie zasadność skorzystania z tego uprawnienia może być objęta kontrolą sądu rozpoznającego środek zaskarżenia, ale ewentualna zmiana zaskarżonego orzeczenia o kosztach powinna być dokonywana tylko wyjątkowo, gdy ocenie przeprowadzonej przez sąd korzystający z tego uprawnienia można przypisać cechy dowolności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2013 roku, V Cz 103/12). W niniejszej sprawie sąd nie dopatrył się sytuacji szczególnej i wyjątkowej, wymagającej jego interwencji. Sąd wydający wyrok w dniu 6 czerwca 2013 roku zasadnie podniósł, że sprawa dotycząca odszkodowania z tytułu niewykonania umowy dożywocia

**3**

między rodzicami, którzy przekazali swemu synowi własność nieruchomości, a tym właśnie dzieckiem, jest sprawą o szczególnym charakterze. Ten szczególny charakter przejawiał się także w ustaleniach faktycznych poczynionych przez sąd: tym, że pozwany części obowiązków z umowy dożywocia nie wykonywał, (choć - jak ustalono w toku procesu - bez jego winy), czy też, że bywał wobec powódki - swej matki - wulgarny, że co prawda nie sposób przypisać mu odpowiedzialności za niewykonanie postanowień umowy, ale i nie można przyjąć, by ze szczególną troską odnosił się do swej matki (z jego zeznań wynika, że ponad 70-letnia matka ma sama sobie zrywać wiśnie, a jabłka pozbierać te, które spadły z drzewa, zaś jeśli chce zjeść obiad, bądź pojechać do lekarza to winna się o to dopomnieć - k. 163-164). Te szczególne okoliczności w powiązaniu z trudną sytuacją majątkową powodów (a nie tylko z uwagi na tą sytuację, co sugeruje w swym zażaleniu pozwany) pozwalały na przyjęcie, że ocena sądu stosującego regulę z art. 102 kpc była usprawiedliwiona i znajdująca oparcie w zebranych materiale dowodowym i odpowiada zasadom słuszności także na etapie postępowania apelacyjnego.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy zażalenie uznał za bezzasadne i na podstawie przepisów art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc je oddalił.

Na oryginale właściwe podpisy

Za zgodność z oryginałem